

Sygn. akt I C 635/15

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Jarosław Janeczek
Protokolant:	Piotr Dąbrowski

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2016 roku w Rawie Mazowieckiej

na rozprawie

sprawy z powództwa

(...) Wierzytelności detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko

P. R.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 635/15

## UZASADNIENIE

W dniu 25 czerwca 2015 roku powód – (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wystąpił do Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie o wydanie nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego P. R. kwoty 15113,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwanego i (...) S.A., poprzednika prawnego (...) Bank (...) S.A., łączyła umowa bankowa (kredyt ratalny) z dnia 31 maja 2007 roku o numerze (...), na podstawie, której bank oddał pozwanemu bliżej nieokreślone środki pieniężne, ustalone w umowie, a pozwany zobowiązał się do ich zwrotu w bliżej niewskazanym terminie, z bliżej niewskazanymi odsetkami.

Według powoda pozwany nie wywiązał się z umowy i nie regulował płatności zgodnie z umową.

Następnie powód wskazał, że w związku z tym, że pozwany nie wywiązywał się z umowy w dniu 19 sierpnia 2013 roku bank wypowiedział umowę, a cała wierzytelność z umowy stała się wymagalna.

Następnie zdaniem powoda bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, wskazując w nim wierzytelności przysługujące bankowi. Było również prowadzone postępowanie egzekucyjne przez bank przeciwko pozwanemu, ale nie doprowadziło do wyegzekwowania należności.

Powód wskazał również, że w dniu 8 października 2014 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna, jako komandytariusz wniósł do (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa wkład niepieniężny w postaci wierzytelności z tytułu udzielonych kredytów i pożyczek. Wniesienie aportu polegało na zmianie umowy spółki w formie aktu notarialnego o numerze rep. A 12378/2014. Wniesione wierzytelności zostały wymienione w wykazie wierzytelności stanowiącym załącznik do aktu notarialnego.

W dalszej kolejności (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa oraz (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. zawarły w dniu 24 października 2014 roku umowę o świadczenie w miejsce wykonania, na mocy, której (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa zwolniła się z zobowiązania względem (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. przez spełnienie innego świadczenia, to jest przelew wierzytelności przysługujących (...) Bank (...) Spółka Akcyjna, które zostały wniesione aportem do (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w dniu 8 października 2014 roku. W wyniku tej transakcji na powoda przeszła wierzytelność objęta niniejszym powództwem, choć powód nie wskazał, która to wierzytelność.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał również, że na dochodzoną należność składa się 7808,53 zł kapitału oraz 7304,81 zł odsetek karnych naliczonych od kapitału w okresie od dnia następnego po wypowiedzeniu umowy bankowej do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu, w bliżej nieokreślonej wysokości, choć nie większej niż odsetki maksymalne.

Według powoda dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia ciążącego na stronie pozwanej jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nr (...) z dnia 25 czerwca 2015 roku.

Postanowieniem wydanym w dniu 16 lipca 2015 roku referendarz sądowy orzekający w VI Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie, w sprawie sygnaturze akt VI Nc-e 1184829/15, po stwierdzeniu braku podstaw do wydania nakazu zapłaty, przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej, procedując w tej mierze na podstawie art. 505<sup>33</sup> §1 k.p.c.

Pozwany P. R. nie stawiał się na rozprawę oraz nie zajął żadnego stanowiska w sprawie w żadnej formie.

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 31 maja 2007 roku (...) SA Oddział w Polsce zawarli umowę „o kredyt na miarę” o nieznanym numerze. Warunki umowy określała nie tylko sama umowa, ale stanowiące jej integralną część „Regulamin Kredytu na miarę udzielanego przez (...). W ramach umowy bank zobowiązał się udostępnić pozwanej środki pieniężne w ramach Kredytu w wysokości 9892,00 zł. Klient zobowiązał się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i regulaminie oraz zwrotu udzielonego kredytu wraz z należnymi bankowi odsetkami, prowizjami i opłatami w umownych terminach spłaty. Zgodnie z umową Bank był uprawniony do pobierania opłat i prowizji określonych w Tabeli Opłat i Prowizji oraz odsetek określonych w Tabeli Oprocentowania w drodze obciążania rachunku Kredytu. Umowa przewidywała możliwość zmiany opłat, prowizji oraz stopy oprocentowania na zasadach określonych w Regulaminie.

(dowód: kopia umowy o kredyt na miarę, k. 16)

W dniu 16 listopada 2009 roku pracownik banku sporządził pismo zatytułowane „zaświadczenie”, w którym stwierdził w oparciu o posiadane dokumenty bankowe, w trybie art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe

(t.j. Dz. U. nr 140, poz. 393 ze zm.), iż rozwiązanie umowy o kredyt na miarę zawartej w dniu 31 maja 2007 roku pomiędzy P. (...) a (...) SA Oddział w Polsce nastąpiło w dniu 15 września 2008 roku.

(dowód: kopia zaświadczenie, k. 17)

W dniu 16 listopada 2009 roku (...) SA Oddział w Polsce sporządził bankowy tytuł egzekucyjny o numerze (...), w którym wskazał, że P. R. ma zadłużenie z tytułu umowy o kredyt na miarę z dnia 31 maja 2007 roku na kwotę 8564,56 zł w tym kwotę 7925,53 zł niespłaconego kredytu oraz kwotę 639,03 zł z tytułu odsetek naliczonych zgodnie z Regulaminem kredytu na miarę.

(dowód: kopia bankowego tytułu egzekucyjnego, k. 18)

Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2010 roku Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej nadał powyższemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności.

(dowód: kopia postanowienia – k.19)

W dniu 19 września 2011 roku powstał (...) Spółka Akcyjna w W., który przejął wszystkie składniki majątkowe Oddziału (...) Spółka Akcyjna w W.. W dniu 31 grudnia 2012 roku nastąpiło połączenie prawne (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w (...) Spółka Akcyjna w W.. W rezultacie oba banki stały się jednym podmiotem występującym pod marką Raiffeisen P..

(dowód: kopia postanowienia, k. 29, kopia wyciągu z decyzji, k. 30-31; odpis KRS, k.40-42)

Postanowieniem z dnia 9 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej nadał powyższemu bankowemu tytułowi wykonawczemu klauzulę wykonalności na rzecz następcy prawnego (...) SA Oddział w (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W..

(dowód: kopia postanowienia, k.20)

W dniu 8 października 2014 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna, jako komandytariusz wniósł do (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa wkład niepieniężny w postaci wierzytelności z tytułu udzielonych kredytów i pożyczek. Wniesienie aportu polegało na zmianie umowy spółki w formie aktu notarialnego o numerze rep. A 12378/2014. Akt notarialny nie mówił nic o załączniku 4a ani nie nazywał umowy „umową uzupełniającą”.

(dowód: kopia aktu notarialnego – k. 36-39)

W dniu 24 października 2014 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa oraz (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. zawarły umowę o świadczenie w miejsce wykonania, na mocy, której (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa zwolniła się z zobowiązania względem (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. przez spełnienie innego świadczenia, to jest przelew wierzytelności przysługujących (...) Bank (...) Spółka Akcyjna, które zostały wniesione aportem do (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w dniu 19 sierpnia 2013 roku i zostały wymienione w załączniku 4a umowy uzupełniającej [§1 ust 3 umowy].

(dowód: kopia umowy – k. 35)

W dniu 4 listopada 2014 roku sporządzono pismo kierowane do P. R., w którym poinformowano go, iż wierzytelności z umów zawartych z bankiem zostały przeniesione na (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W.. Wskazano, że przelano wierzytelność z umowy z dnia 31 maja 2007 roku o numerze (...).

(dowód: kopia wydruku – k. 21)

W dniu 25 czerwca 2015 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, w którym oświadczył, iż w dniu 24 października 2014 roku nabył od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa wierzytelności wobec dłużnika P. R., wynikającą z umowy nr (...) w wysokości 15113,34 zł w tym 7808,53 zł kapitału i 7392,45 zł odsetek.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego – k. 11)

### ***Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego:***

Sąd ustalił stan faktyczny w sprawie na podstawie wskazanych powyżej dokumentów oraz kserokopii dokumentów.

Wprawdzie większość złożonych przez stronę powodową „dokumentów” to tylko kserokopie, których zawodowy pełnomocnik powoda nie poświadczył za zgodność z oryginałem, to jednak ich treść nie była kwestionowana przez stronę pozwanego.

Jak trafnie wskazał, Sąd Najwyższy z unormowania art. 129 k.p.c. wynika, że jeżeli strona powołuje się w pozwie na dowód z dokumentu, musi się liczyć z tym, że będzie obowiązana złożyć w sądzie oryginał dokumentu i to nie tylko wtedy, gdy nie złożyła jego odpisu, ale także wtedy, gdy jego odpis był załącznikiem pisma. Obowiązek ten powstaje z chwilą zgłoszenia przez stronę przeciwną żądania złożenia dokumentu w oryginale. Jeżeli strona przeciwna nie wystąpi z żądaniem przedstawienia dokumentów zgłoszonych w pozwie, jako środki dowodowe, to nie powstał obowiązek procesowy ich przedłożenia i należy przyjąć, że twierdzenia w nim zawarte są niesporne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2008 roku, I CSK 62/08).

Przy czym należy podkreślić, że na podstawie dokumentów o charakterze prywatnym, takich jak wyciąg z ksiąg powoda (art. 194 ust 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych z dnia 27 maja 2004 roku [Dz.U. z 2014 r. poz. 157, z późniejszymi zmianami]), zaświadczenia bankowe oraz bankowy tytuł egzekucyjny (art. art. 95 ust 1a ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 roku [Dz.U. z 2015 r. poz. 128 z późniejszymi zmianami]) Sąd ustalił jedynie, że autorzy tych dokumentów złożyli oświadczenia zawarte w treści tych dokumentów, a nie to, że oświadczenia te opisują rzeczywisty stan rzeczy (art. 245 k.p.c.).

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo, jako nieudowodnione, zasługuje wyłącznie na oddalenie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii dotyczącej formy wydanego orzeczenia.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zaszły podstawy do wydania wyroku zaocznego.

Zgodnie, bowiem z art. 339 §1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. Jednakże, pomimo niestawiennictwa pozwanego na rozprawie sąd nie może wydać wyroku zaocznego, jeżeli: pozwany żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności albo składał już w sprawie wyjaśnienia ustnie lub na piśmie (art. 340 k.p.c.), albo sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność pozwanego jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć (art. 214 § 1 k.p.c.). Sąd nie wyda ponadto wyroku zaocznego, jeżeli na pierwszej rozprawie, poza pozwanym, nieobecny jest także powód, który nie żądał rozpoznania sprawy w swej nieobecności, gdyż w tym przypadku sąd zawiesza postępowanie (art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c.).

Pozwany w żaden sposób nie wdał się w spór co do istoty sprawy, nie stawił się na rozprawę pomimo, iż był o jej terminie prawidłowo zawiadomiony, nie złożył też odpowiedzi na pozew, ani w żaden inny sposób nie zajął stanowiska w sprawie. Nie wniósł również o przeprowadzenie rozprawy w swojej nieobecności. Okoliczności sprawy nie wskazują także, aby zaistniały jakieś szczególne przeszkody uniemożliwiające mu stawiennictwo na wezwanie

Sądu. Co prawda pełnomocnik powoda również nie był obecny na rozprawie, ale złożył wniosek o jej przeprowadzenie pod jego nieobecność.

Zatem w świetle powyższych okoliczności zachodziły podstawy do wydania wyroku zaocznego. Zgodnie z art. 339 § 2 k.p.c. w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Należy podkreślić, że nie są twierdzeniami faktycznymi - żądania pozwu, to jest, kwota, jakiej domaga się powód.

Kodeks postępowania cywilnego wyraźnie odróżnia żądanie pozwu (art. 187 §1 pkt 1 k.p.c.) od okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie (art. 187 §1 pkt 2 k.p.c.). W trybie art. 339 §2 k.p.c. za prawdziwe Sąd przyjmuje tylko te drugie.

Nie może być również uznane za twierdzenie faktyczne niebudzące wątpliwości samo określenie w treści uzasadnienia pozwu wysokości zadłużenia strony pozwanej bez wskazania innych okoliczności pozwalających na weryfikację tego twierdzenia.

Samo stwierdzenie wierzyciela o wysokości rzekomego długu oraz ogólnikowe wskazanie daty i numeru umowy, bez wskazania treści umowy, nie pozwala Sądowi ocenić, wobec braku wzorca, czy zaszła negatywna przesłanka przyjęcia za prawdziwe twierdzenia faktycznego, to jest czy twierdzenia faktyczne budzą uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W sytuacji braku jakiegokolwiek wzmianki w twierdzeniach faktycznych pozwu o treści umowy łączącej strony samo twierdzenie powoda o wysokości zadłużenia zawsze budzi wątpliwości. Wątpliwości te wynikają przede wszystkim z tego, że jak będzie o tym mowa dalej, Sąd wydając wyrok zaoczny, ma obowiązek ocenić żądanie pozwu i podane przez strony fakty z punktu widzenia prawa materialnego.

Należy również podkreślić, iż twierdzenia faktyczne w rozumieniu art. 339 §2 k.p.c. muszą być wskazane przez samego powoda w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, a nie wynikać ze złożonych dokumentów (tzn. Sąd nie może stosując art. 339 §2 k.p.c. uzupełniać stanu faktycznego wskazanego przez powoda analizując przedstawione dowody, gdyż takie zachowanie Sądu jest faktycznym prowadzeniem postępowania dowodowego, a nie przyjęciem za prawdziwe twierdzeń faktycznych powoda).

Mając to na uwadze Sąd uznał, że brak podstaw do przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie za podstawę orzekania (tj. przyjęcia ich za prawdziwe)

Budzą one uzasadnione wątpliwości wobec ich lakoniczności i braku wskazania jakichkolwiek elementów umowy łączącej pozwanego z wierzycielem pierwotnym.

Lakoniczność twierdzeń powoda widać choćby w określeniu sposobu obliczenia odsetek, których domaga się powód.

Wskazano, co prawda rzekomy okres naliczania odsetek – to jest od dnia następującego po rozwiązaniu umowy i okres końcowy do jest 8 października 2014 roku, to nie wskazano, jaką stopę oprocentowania zastosowano.

Wskazanie, że zastosowano stopę przewidzianą w umowie bez wskazania treści umowy w tym zakresie nie pozwala określić, jaka ta stopa była.

Również twierdzenie, że odsetki umowne i karne były naliczone w wysokości nie wyższej niż odsetki maksymalne nic nie mówi, gdyż jest dużo (praktycznie nieograniczona ilość, jeśli uwzględnimy liczby do 50-go miejsca po przecinku) stóp procentowych, które nie są wyższe niż odsetki maksymalne. Przykładowo, przyjmując, że odsetki maksymalne to 10% rocznie to powód mógł zastosować odsetki w wysokości 1% a mógł również zastosować odsetki w wysokości

9,999999% i każdą pośrednią stopę. Jakie zastosował? Nie wiadomo. Powód nie wskazał w żaden spójny i logiczny sposób jak doszedł do kwoty 7304,81 zł rzekomych odsetek.

Nadto za wątpliwościami przemawia również to, że twierdzenia faktyczne zawarte w pozwie są nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego.

Za takim stanowiskiem przemawia choćby porównanie rzekomego terminu rozwiązania umowy bankowej wskazanego w uzasadnieniu pozwu, to jest daty 19 sierpnia 2013 roku z datą wskazaną w dokumencie prywatnym złożonym przez samego powoda tj. oświadczeniami banku gdzie wskazano całkiem inne terminy rozwiązania umowy (15 września 2008 roku).

Mając na uwadze, że nie można było uznać za prawdziwe twierdzeń faktycznych powoda zawartych w pozwie, Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe i poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o dokumenty (czy raczej w większości w oparciu o kserokopie dokumentów) złożone przez powoda.

Przedstawiony przez powoda materiał dowodowy, pozwalający na poczynienie takich ustaleń faktycznych jak wskazano wyżej, nie uzasadnia powództwa skierowanego przeciwko pozwanemu.

Jako że, zgodnie z art. 6 k.c., to powód winien udowodnić wszystkie niezbędne elementy stanu faktycznego, okoliczność ta uzasadnia w oddaleniu powództwa w całości.

Po pierwsze powód nie wykazał, że jest stroną jakiegokolwiek umowy zawartej z pozwanego (tj. że posiada legitymację procesową czynną).

Powód podnosi, iż stał się wierzycielem pozwanego w miejsce (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa.

Jednakże w ocenie Sądu twierdzenie to w świetle przedłożonych dokumentów budzi wątpliwości.

Co prawda można przyjąć, że wierzycielem był (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W., następcą prawny pierwotnego wierzyciela.

Natomiast analiza umowy z dnia 24 października 2014 roku między (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa a powodem nie daje pewności, iż przedmiotem tej umowy były wierzytelności przeciwko pozwanemu.

Mowa tam o przelewie wierzytelności, które wcześniej należały do (...) Bank (...) Spółka Akcyjna, ale wierzytelności nie wszystkich, lecz tylko tych, które były wymienione w załączniku 4a do umowy uzupełniającej.

Powód nie przedstawił Sądowi żadnej „umowy uzupełniającej” zawartej przez Raiffeisen Bank (...) zawierającej załącznik 4a.

Złożony do akt sprawy akt notarialny z dnia 8 października 2014 roku w żadnym miejscu nie mówi, że jest to „umowa uzupełniająca” oraz że zawiera załącznik 4a.

Stanowczo stwierdzić wypada również, że dowodem na istnienie wierzytelności przysługującej względem określonego dłużnika nie może być zawiadomienie o cesji (k. 21). Z samego faktu, że sporządzono pismo w postaci zawiadomienia o przelewie wierzytelności, adresowanego do pozwanej, nie wynika fakt istotny, a mianowicie, że wierzytelność przeciwko pozwanej w ogóle istniała, nie wspominając o jej wysokości, tym bardziej, że powód nie wykazał, aby owo "zawiadomienie" w ogóle zostało doręczone stronie pozwanej w taki sposób, że mógł się ona zapoznać z jego treścią. Pismo to, jako dokument prywatny, stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która jej podpisała złożyła oświadczenie określonej treści. Nie jest natomiast dowodem na fakt istotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

W świetle art. 512 k.c., zawiadomienie dłużnika o przelewie istotne jest jedynie z punktu widzenia skuteczności dokonanej przez niego spłaty długu do rąk jednej ze stron umowy cesji. Co więcej, z akt sprawy nie wynika, czy osoba, która podpisała się na zawiadomieniu o cesji wierzytelności była uprawniona do złożenia przedmiotowego oświadczenia w imieniu powoda.

To Sąd, na podstawie dokumentu właściwej umowy, winien mieć możliwość oceny czy doszło do skutecznego zawarcia umowy przelewu (art. 509 §1 k.c.). Bez „umowy uzupełniającej” z załącznikiem 4a o której mowa w umowie z dnia 24 października 2014 roku nie sposób tego dokonać.

Tabelaryczne wydruki wyciągu z załączników do poszczególnych umów wskazują wierzytelności, ale wynika z nich odmienne niż przedstawione w pozwie data rozwiązania umowy łączącej pierwotnego wierzyciela z pozwanym.

Już tylko brak udowodnienia przez powoda faktu skutecznego przejścia na niego wierzytelności wobec pozwanego uzasadnia oddalenie powództwa.

Niezależnie od tego należy wskazać, że przedmiotem przelewu może być wierzytelność istniejąca przysługująca wierzycielowi pierwotnemu. Przejście prawa na nowego wierzyciela następuje tylko w takim zakresie, w jakim wierzytelność przysługiwała przelewającemu. Oznacza to, że w toku procesu o zapłatę nabywca wierzytelności musi udowodnić, że wierzytelność o określonej treści i wysokości przysługiwała pierwotnemu wierzycielowi.

W sprawie niniejszej z pozwu, zakreślającego podstawę faktyczną powództwa, a tym samym granice orzekania przez sąd (art. 321 k.p.c.), wynika, że powód dochodził roszczenia z umowy kredytu ratalnego o numerze (...) zawartej w dniu 31 maja 2007 roku pomiędzy pozwanym a (...) SA Oddział w Polsce.

Tymczasem do akt powód przedłożył umowę o kredyt na miarę bez numeru, ale zawartą w tym samym dniu. Bezsprzecznie w rachubę wchodzi inny typ normatywny umowy niż ta, o której mowa w pozwie.

Ujmując rzecz wprost, powód wnosił o zasądzenie roszczenia z umowy, której prawdopodobnie pozwany nigdy nie zawarł. Brak w aktach sprawy umowy źródłowej przemawia za oddaleniem powództwa jako nieudowodnionego.

Nawet gdyby tłumaczyć powyższą rozbieżność omyłką pisarską – co w sytuacji gdy powód jest profesjonalistą w dziedzinie dochodzenia wierzytelności oraz był zastępowany w procesie przez fachowego pełnomocnika nie może być potraktowane poważnie – to i tak do akt sprawy została złożona jedynie sama umowa bez stanowiących jej integralną część „regulaminu” gdzie zawarto choćby definicję pojęć stosowanych w umowie (co pozwoliłoby dopiero zinterpretować umowę) oraz gdzie określono skutki uchybienia postanowieniom dotyczącym spłaty. Nie złożono również Tabeli Oprocentowania, która pozwoliłoby określić, jakie odsetki należałby naliczyć. Zatem wobec niekompletności złożonej dokumentacji dotyczącej umowy nie sposób określić treści rzeczywistego stosunku prawnego.

Jednakże przyjęcie przez Sąd założenia, że powód w istocie dochodzi roszczenia z przedłożonej umowy o kredyt na miarę i rozważenie jego zasadności na płaszczyźnie tej właśnie umowy byłoby równoznaczne z naruszeniem art. 321 k.p.c.

Powyższe oznacza, że złożone przez powoda dokumenty nie pozwalają na określenie treści pierwotnej umowy pozwanego z (...) SA Oddział w Polsce a tym samym nie pozwala również określić treści zobowiązania P. R. wobec następców prawnych (...) SA Oddział w Polsce, w tym hipotetycznie powoda (gdyby udowodnił on swoją legitymację procesową czynną). To również uzasadnia oddalenie powództwa w całości.

Nie może mieć znaczenia również bankowy tytuł egzekucyjny oraz wyciąg z ksiąg powoda, gdyż dokumenty te w obecnym stanie prawnym mają jedynie charakter dokumentów prywatnych, czyli stwierdzają jedynie, że podmiot, który je podpisał złożył oświadczenie określonej treści. Nie sposób, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, ocenić czy zawarte tam oświadczenia banku i powoda są prawdziwe czy nie.

Powyżej konkluzji nie zmienia również okoliczność, że bankowy tytuł egzekucyjny został opatrzony przez Sąd klauzula wykonalności albowiem w postępowaniu klauzulowym Sąd ocenia sprawę tylko formalnie - tj. czy tytuł został sporządzony zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Sąd nie bada zasadności i wymagalności objętego tytułem zobowiązania

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

SSR Jarosław Janeczek